

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO****Mieszkańcy znowu
mają głos**

str. 2

WIELGIE**Muzyka w duszy
gra od 40 lat**

str. 3

CHROSTKOWO**Wiele udało się
zrobić**

str. 5

TŁUCHOWO**Świętowali
na stadionie**

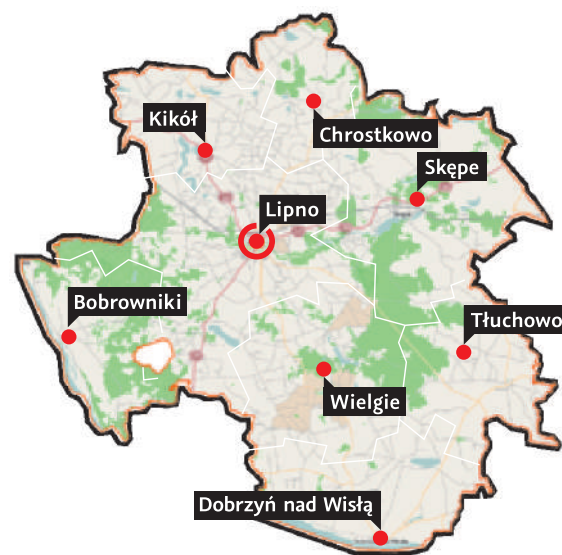
str. 6

CZWARTEK
25 SIERPNIA 2022

ISSN: 1689-8664

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 34/2022 (701)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Woda nadal skażona

GMINA CHROSTKOWO ➤ Mieszkańcy gminy zaopatrywani w wodę z wodociągu publicznego Chojno w miniony czwartek 18 sierpnia dowiedzieli się, że nie mogą spożywać wody z kranu, a jedynie po przegotowaniu. Wykryto w niej bowiem bakterie z grupy coli. Tydzień wcześniej ci sami odbiorcy borykali się z całkowitym zakazem spożywania wody ze względu na wykryte w niej enterokoki



18 sierpnia Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Lipnie wydał komunikat o warunkowym dopuszczeniu do spożycia wody z wodociągu publicznego w Chojnie. To efekt zbadania prób wody pobranych i stwierdzenia w niej bakterii z grupy coli. Obecność bakterii grupy coli świadczyć może o zanieczyszczeniu wody z zewnątrz, może wynikać z awarii, modernizacji sieci wodociągowej, niepra-

widłowego systemu czyszczeniu czy dezynfekcji po naprawie lub przy występowaniu przepływów wstecznych.

Mieszkańcy Głęboczka, Chojna, Kawna, Łubianek, Nowej Wsi, Stalmierza w gminie Chrostkowo, ale też Obór w gminie Zbójno w powiecie golubsko-dobrzyńskim czerpiący wodę z ujęcia Chojno muszą wodę przed spożyciem gotować przez minimum 2 minuty, a potem bez gwałtow-

nego schładzania pozostawić do ostudzenia.

Przegotowania wymaga nie tylko woda do bezpośredniego spożywania, ale także do przygotowywania posiłków, mycia spożywanych na surowo owoców i warzyw, mycia zębów, mycia naczyń, kąpieli noworodków i niemowląt.

Woda z sieci w Chojnie bez przegotowania może być obecnie używana wyłącznie do celów porządkowych, mycia, prania odzieży, mycia podłóg, spłukiwania toalet. Niezwłocznie po wydaniu komunikatu przez sanepid ruszyły prace mające na celu przywrócenie jakości wody spełniającej wymagania zalecane przez ministra zdrowia, a mieszkańcy zostali poinformowani.

Zalecenia te obowiązują do czasu wydania kolejnego komunikatu sanitarnego.

dokończenie na str. 8

Dobrzyń nad Wisłą/Lipno

Pijani kierowcy płacą krocie

Pijany kierujący volkswagenem jechał bez świateł i pod prąd. Zderzył się z innym pojazdem. Podczas weekendu także rowerzyści, którzy wcześniej pili alkohol, uszczuplili swoje budżety.



Kierujący pojazdami, którzy wsiadają za kółko po alkoholu, stwarzają zagrożenie nie tylko dla siebie, ale i dla innych uczestników ruchu. Bolesnie przekonali się o tym w niedzielę (21.08) podróżujący ulicą Starowiejską w Dobrzyniu nad Wisłą. Tam nietrzeźwy kierujący volkswagenem po 21.00 poruszał się bez włączonych świateł mijania i to lewym pasem ruchu!

Mężczyzna zdołał ominąć prawidłowo jadący pojazd, prowadzony przez kobietę, ale niestety zderzył się czołowo z fordem, który jechał jako kolejny. Okazało się, że 36-letni mieszkaniec gminy Dobrzyń nad Wisłą we krwi miał ponad dwa promile alkoholu! Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości

i spowodowanie kolizji mężczyzna już stracił prawo jazdy. Grozi mu wysokie świadczenie pieniężne, zakaz prowadzenia pojazdów i nawet do 2 lat pozbawienia wolności.

Nieodpowiedzialni kierowcy jednośladów, którzy w miniony weekend spotkali się z policjantami, także znacznie uszczuplili swoje budżety. Aż pięciu rowerzystów po alkoholu zatrzymali policjanci z dobrzyńskiego posterunku (mężczyźni w wieku 25, 26, 24, 56 i 37 lat). Po 2,5 tys. zł mandatu zapłacili nietrzeźwi cykliści zatrzymani w weekend przez policjantów ruchu drogowego z Lipna (mężczyźni w wieku 68, 47 i 65 lat).

(ak),
fot. KPP Lipno

Mieszkańcy znowu mają głos

LIPNO ▶ Od 24 sierpnia do 9 września można zgłaszać propozycje inwestycji do zrealizowania w ramach budżetu obywatelskiego w 2023 roku. Przedsięwzięcia muszą zmieścić się w puli 100 tysięcy złotych



I znowu mieszkańcy mają głos. To lipnowianie zdecydują, na co popłyną 100 tysięcy złotych z kasy miejskiej w przyszłym roku. Muszą najpierw wskazać inwestycję, której realizacji oczekują, a potem zgłaszać na najlepszy projekt.

Do 9 września można składać już pomysły inwestycji. Trzeba to uczynić na formularzu dostępnym w ratuszu i na stronie internetowej urzędu. Wypełnione zgłoszenia należy złożyć w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Lipnie przy Placu Dekerta 8. Każda propozycja zgłaszana do budżetu partycypacyjnego wymaga poparcia co najmniej 15 mieszkańców Lipna. Od ubiegłego roku procedura budżetu obywatelskiego dopuszcza udział osób od 13. roku życia.

Zgłaszanym projektem może być każda inicjatywa obywatelska, która przyczyni się do rozwoju miasta. Inwestycja musi być zlo-

kalizowana na terenie miejskim. Może to być budowa, modernizacja lub remont infrastruktury komunalnej, działania mające na celu poprawę warunków życia i funkcjonowania lipnowian, a nawet wydarzenie o charakterze prospołecznym, kulturalnym, sportowym czy oświatowym.

Zgłaszane projekty muszą mieścić się w kompetencjach miasta. Propozycje zadania do wykonania w ramach budżetu partycypacyjnego może złożyć lipnowianin, który ukończył 13. rok życia. Osoby niepełnoletnie muszą dołączyć do wniosku pisemną zgodę rodzica lub opiekuna prawnego na udział w budżecie obywatelskim. Zgłoszenie musi być poparte podpisami co najmniej 15 mieszkańców miasta, którzy ukończyli 13. rok życia. Każdy mieszkaniec Lipna, który ukończył 13 lat, może złożyć tylko jeden projekt i poprzeć również może

tylko jeden projekt.

Zgłoszone przez mieszkańców do 9 września projekty zostaną ocenione pod względem merytorycznym i formalnym przez urzędników magistratu. Na zaakceptowane projekty mieszkańcy miasta będą głosować w głosowaniu jawnym, bezpośrednim i powszechnym.

Projekt, który zbierze najwięcej głosów mieszkańców miasta, zostanie zrealizowany w 2023 roku. Przypomnijmy, że w 2021 roku pula budżetu obywatelskiego popłynęła na wyposażenie samochodu ratowniczo-gaśniczego miejscowej jednostki OSP, w 2022 roku na zorganizowanie obchodów 100-lecia klubu sportowego Mieć Lipno. Wcześniej dzięki głosowaniom obywatelskim przebudowano ulicę Akacyjną, powstał chodnik na osiedlu Armii Krajowej i ścieżka z osiedla Witonia do parku miejskiego, powstał nowoczesny plac zabaw przy szkole nr 2, renowacji doczekało się boisko na stadionie miejskim.

Czas na przygotowanie wniosków ruszył. Warto wyrazić potrzeby osiedla, środowiska, miasta i poddać je pod głosowanie z nadzieją na realizację za 100 tysięcy złotych z puli budżetu obywatelskiego w 2023 roku. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

LIPNO Memoriał Wiesława Witeckiego

Szósty memoriał Wiesława Witeckiego w tenisie stołowym odbędzie się w ramach obchodów 100-lecia Miejskiego Klubu Sportowego Mieć Lipno. Wydarzenie rozpocznie się już w najbliższą niedzielę 28 sierpnia w hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Lipnie (ulica Okrzei 1). Patronem medialnym turnieju jest tygodnik CLI. Jest to już kolejne wydarzenie w rocznym harmonogramie obchodów jubileuszu lipnowskiej dumy sportowej, czyli wiekowego klubu Mieć. Zgłoszenia do udziału w turnieju będą przyjmowane do 27 sierpnia pod numerem telefonu 501 565 875 lub elektronicznie na adres lzs-jastrzebie@wp.pl. Zapraszamy zawodników, kibiców, pasjonatów tenisa stołowego. My też tam będziemy. Organizatorem jest Komitet Organizacyjny 100-lecia MKS Mieć Lipno. Wydarzenie jest dofinansowane z budżetu partycypacyjnego Lipna z roku 2022.

LIPNO Lipa znowu głośno zagra

Już w najbliższy piątek o godzinie 15.00 w parku miejskim rozpocznie się wielkie rockowe granie w ramach tegorocznego festiwalu na pożeganie lata „Festiwal Lipa 2022”. Punktualnie o godzinie 15.00 rozpoczną się w parkowej muszli koncertowej występy konkursowe, by o 20.00 zabrzmiały rytmy w wykonaniu Farben Lehre. Wstęp bezpłatny, organizatorem niezmiennie jest lipnowskie stowarzyszenie Zielona Lipa. Wydarzenie jest dofinansowane z budżetu województwa kujawsko-pomorskiego.

LIPNO/REGION/KRAJ Dopłata do zakupu węgla

Od 17 sierpnia gospodarstwa domowe, których głównym źródłem ogrzewania jest węgiel lub paliwa węglopochodne, mogą składać wnioski o rządowe dofinansowanie w wysokości 3 tysięcy złotych. Rozwiązanie to ma być wsparciem do polskich rodzin w zakupie materiału grzewczego w związku z nadmiernymi wzrostami cen węgla. Wniosek o dodatek węglowy należy złożyć w Urzędzie Miasta w Lipnie osobiście. Podobnie jest we wszystkich pozostałych gminach naszego regionu. Wzór wniosku jest jednolity dla całej Polski. Druki można pobrać w lipnowskim ratuszu osobiście lub ze strony internetowej www.umlipno.pl. Pracownicy magistratu lipnowskiego zastrzegają, że wnioski muszą być wypełnione samodzielnie przez wnioskodawców. Urzędnicy nie będą pomagali w ich wypełnianiu.

LIPNO Trwają zapisy na bieg

4 września odbędzie się najbardziej oczekiwane przez biegaczy wydarzenie sportowe w Lipnie. Uczestnicy VIII Biegu Ulicznego z cyklu Grand Prix Województwa Kujawsko-Pomorskiego będą mieli do pokonania 10 kilometrów. Organizatorem jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie. Medale dla wszystkich uczestników VIII Lipnowskiego Biegu Ulicznego już czekają. Zapisy na bieg odbywają się przez stronę www.sts-timing.pl. Dorośli wystartują o godzinie 11.30. Wcześniej jednak gratka czeka na najmłodszych pasjonatów biegania. Dzieci rozpoczną rywalizację na PUK Arenie już o godzinie 10.00. Zmierzą swoje siły na dystansach dostosowanych do wieku uczestników. Urodzeni w roku 2018 i młodszy do pokonania będą mieli dystans 80 metrów, urodzeni w roku 2017 przebiegną 120 metrów, urodzeni w roku 2016 pokonają 150 metrów, a dzieci z rocznika 2015 zaprezentują się na trasie o długości 180 metrów. Mali biegacze urodzeni w roku 2014 przebiec będą musieli 200 metrów, w 2013 roku 250 metrów, a w 2012 roku 300 metrów. Bieg dla dzieci jest darmowy i każde dziecko biorące w nim udział otrzyma pamiątkowy medal. Liczba miejsc jest ograniczona. Zapisy trwają. Najmłodszych można zapisywać pod numerem telefonu 663 952 400. Szczegółowych informacji udziela Paweł Uzarski z lipnowskiego ośrodka sportu. Relację z biegu opublikujemy na łamach CLI.

Lidia Jagielska

Gmina Lipno/Powiat

Wielkie święto w Łochocinie

To już w tę sobotę! Dla spragnionych doznań duchowych będzie msza św. w miejscowej remizie. Dla wszystkich zaś największe dożynki w powiecie lipnowskim rozpoczną się o godz. 15.30. Relację z imprezy znajdziecie oczywiście w kolejnym CLI.



Największa impreza dożynkowa odbędzie się jako ostatnia, bowiem swoje święta plonów miały już wszystkie pozostałe gminy w powiecie. W sobotę 27 sierpnia mieszkańcy całego regionu lipnow-

skiego będą świętować w Łochocinie, na tamtejszej działce rekreacyjnej (nieopodal drogi krajowej). O 13.30 będzie msza św. w remizie OSP Łochocin, od 15.30 zasadnicza impreza.

O 16.00 odbędzie się wręczenie odznaczeń Zasłużony dla Powiatu Lipnowskiego i rozstrzygnięcie konkursu Rolnik Powiatu Lipnowskiego 2022, dalej występy i konkursy. O 19.40 losowanie nagród publiczności, a o 20.00 zaśpiewa gwiazda wieczoru – Baranovski. Po nim wystąpi znany zespół disco polo – Power Play. Zabawa taneczna do północy, szereg atrakcji oraz patronat medialny CLI przez całą imprezę. Szukajcie siebie i znajomych na zdjęciach w kolejnym CLI.

(ak), fot. archiwum

Muzyka w duszy gra od 40 lat

WIELGIE ➤ Emerytowany nauczyciel muzyki, utalentowany skrzypek, wieloletni organista, a przy tym życzliwy, serdeczny i pogodny człowiek. Tymi zaletami można by spokojnie obdarzyć kilka osób, tymczasem mowa o jednej postaci – Wojciechu Ziemińskim

Pan Wojciech mieszka w Wielgim. 15 sierpnia, w święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, obchodził 40-lecie swojej pracy zawodowej. Ten dzień nie był przypadkowy, ponieważ muzyk od wielu lat związany jest z kościołem i bez reszty poświęca się jego służbie. Pan Wojciech aktualnie pełni funkcję organisty w Ostrowitem.

– Nigdy nie pomyślałem, że będę wykonywał ten zawód. Kiedy miałem 35 lat, po dwóch dekadach pracy, postanowiłem przestać być nauczycielem muzyki i przejść na wcześniejszą emeryturę. Wtedy na mojej drodze stanął pewien ksiądz i zaproponował mi posadę organisty w swojej parafii. Przyjąłem ją pełen obaw, gdyż instrumentem, przy którym czułem się pewnie, były właśnie skrzypce – opowiada Wojciech Ziemiński.

Jednak muzyk postanowił spróbować swoich sił. I właśnie w tym momencie dały o sobie znać ogromny talent i pasja do muzyki, gdyż w zaledwie 4 miesiące pan Wojciech nauczył się grać na organach, co robi po dziś dzień. Od tego czasu pracował w wielu parafiach diecezji włocławskiej, a także i płockiej. Wśród nich należy wymienić Wielgie, Czarne, dwie lipnowskie parafie, Zaduszniaki, a od 2019 roku Ostrowite. Najdłużej związany był ze wspólnotą parafial-



ną w Mokowie, bo aż 16 lat. Pan Wojciech kocha to, co robi. Jak sam przyznaje jest czcicielem Matki Najświętszej i wyznaje zasadę, że kto śpiewa, ten modli się podwójnie. Oprócz śpiewu bliskie mu było także harcerstwo, z którym był związany przez długi czas.

Muzyka towarzyszy panu Wojciechowi od najmłodszych lat. Będąc u progu dorosłości, grał z cyganami. Miał również przyjemność wykonywać kultowy utwór „Jolka, Jolka pa-

miętaś” w duecie z Felicjanem Andrzejczakiem. W późniejszym okresie swego życia wciąż rozbudzał wokół siebie miłość do gry i śpiewu. Sześć lat temu zaczęła się jego przygoda z grupą wokalo-instrumentalną Chalinianki, z którą przy akompaniamencie skrzypiec występuje na regionalnych i krajowych uroczystościach. W 2018 roku Wojciech Ziemiński postanowił założyć wielicki zespół „Echo Ziemi Dobrzyńskiej, o którym pisaliśmy kilka miesięcy temu w CLI.

Pana Wojciecha od zawsze otaczali ciekawi, życzliwi i, podobnie jak on, pełni pasji ludzie. Dlatego najbliższych przyjaciół i rodziny nie zabrakło w dniu jego jubileuszu. – Chciałbym bardzo podziękować i wyrazić swoją wdzięczność za wsparcie moim przyjaciołom, kolegom, znajomym, współpracownikom, proboszczom i strażakom z Krzyżówek. Dziękuję proboszczowi Dariuszowi Puszkiewiczowi, rektorowi ks. prof. Jackowi Szymańskiemu, ks. kan. Stanisła-

wowi Klimaszewskiemu z Wielgiego, ks. proboszczowi z Mokowa Zbigniewowi Jędrzejczakowi. Za piękne słowa dziękuję kole-dze prof. M. Krajewskiemu wraz małżonką dr Iwoną Krajewską. Dziękuję druhowi Andrzejowi Wiśniewskiemu z Krzyżówek i wszystkim strażakom z Krzyżówek, przewodniczącemu rady parafialnej Janowi Kowalskiemu, Leszkowi Kowalskiemu, kościelnemu oraz ministrantom. Dziękuję przyjaciołom z Wielgiego, najbliższej rodzinie, szczególnie siostrze Ewie Rosset, a także dalszej rodzinie oraz przyjaciołom: Pawłowi Czekalskiemu i Ludomirowi Bylickiemu – wymienia muzyk.

Na pytanie co uważa za swój największy sukces życiowy, bez wahania odpowiada, że możliwość bycia organistą oraz to, iż śpiewał w prężnie działającym Zespole Pieśni i Tańca Kuja-wy z Włocławka. – Dzięki temu mogłem połączyć swoje zamiłowanie do muzyki z podróżami. Zwiedziliśmy całą Europę – wspomina Ziemiński.

Pan Wojciech ma jeszcze wiele planów i pomysłów związanych oczywiście z muzyką. Jednak jak sam mówi wszystko w rękach Boga, któremu jest wdzięczny, że obdarza go zdrowiem i siłą.

Tekst i fot.
(mb-g)

Lipno

Zainspirowała się lokalnie

W środę 17 sierpnia w Nowym Centrum Lipna poznaliśmy laureatów konkursu na hasło reklamujące kompleks handlowo-usługowy, zorganizowanego przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych. Zwyciężczynią zmagania została Andżelika Grębicka.



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Cieszę się, że Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych co jakiś czas wychodzi z taką inicjatywą – mówił wódcarz Lipna Paweł Banasik. – W konkursie brało udział

bardzo dużo osób, zainteresowanie więc jest. Przyjechałem tu z wielką przyjemnością, by poznać hasła, które są bardzo inspirujące.

Wygrała Andżelika Grębicka,

zdobywając 3 tysiące złotych. Jej pomysł na zareklamowanie Nowego Centrum Lipna brzmi: „NCL – Zainspiruj się lokalnie”. Nagrody 500-złotowe powędrowały do czworga wyróżnionych autorów haseł. Znaleźli się wśród tych szczęśliwców wybranych przez komisję powołaną przez organizatora, czyli lipnowską spółkę PUK: Anna Sawicka Borkowicz z hasłem „NCL – więcej niż myślisz”. Katarzyna Malinowska zdobyła uznanie jurorów za hasło „NCL to Twój cel”. Dawid Ziemlewicz na reklamę centrum zaproponował doskonale skomponowane hasło „NCL – zapukaj do nas”. Andrzej Rutkowski



jest autorem hasła „NCL – lokalnie najlepszy”.

Nagrody laureatom wręczył burmistrz Paweł Banasik w towarzystwie pracowników Przesię-

biorstwa Usług Komunalnych. Gala odbyła się w Nowym Centrum Lipna w minioną środę, w samo południe.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Leśnicy na Bella Skyway Festival

LASY PAŃSTWOWE ▶ Natura jest równie piękna co nieprzewidywalna, a urokliwe krajobrazy w ciągu zaledwie kilku minut mogą zmienić się za sprawą pogody...

Mapping prezentowany na strzesze jednego z budynków skansenu ukazywał zarówno piękno polskich pejzaży oraz ich niestałość. Swoją rolę podczas projekcji zaznaczyła również Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu, ukazując krótki film o tematyce leśnej.

Świat przyrody i technologia wcale nie leżą tak daleko od siebie jak sądzimy. Zwiedzający mogli zobaczyć, jak te pozornie odległe formy doskonale się dopełniają. Obie składają się z mniejszych elementów, dzięki którym możemy obserwować zarówno rozpad, jak i ponowne złożenie w całość, które dają nam możliwość do

większej refleksji nad tym, co nas otacza. Od pojedynczej komórki po całą, żywy organizm, od nasiona po drzewo. Dzięki współczesnej technologii, możemy prześledzić w każdej chwili całą tę podróż.

Nowoczesne rzeźby i instalacje w zestawieniu z tradycyjną zabudową skansenu stworzyły ciekawe połączenie lokalnej historii, przyrody oraz nowoczesnej technologii. Odwiedzający festiwal widzieli mieli niepowtarzalną okazję, by odkryć zupełnie nową stronę Muzeum Etnograficznego, które rozświetlone zostało niezwykle blaskiem festiwalowych świateł. Instalacje ustawione w strefie nie ingerowały

w naturę, a stanowiły jej dopełnienie i upiększenie. Była to swoista wycieczka pomiędzy projekcjami pokazującymi potęgę i siłę natury.

Podczas spaceru po skansenie można na chwilę się zatrzymać i zastanowić, kto jest opiekunem przyrody w betonowym świecie. W tym pomocni byli zgromadzeni leśnicy. Partnerem 13. Edycji Bella Skyway Festival była Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu. To już kolejny raz mieszkańcy Torunia i turyści mogli porozmawiać z licznie zgromadzonymi na stoisku leśnikami. Dużym zainteresowaniem, jak co roku, cieszyło się stoisko Lasów Państwowych, umiej-

scowione zaraz przy wejściu do strefy trzeciej. Widzowie chętnie uczestniczyli w grach i zabawach przygotowanych przez leśników. Rozświetlone stoisko, drewniane rzeźby, sadzonki drzew i liczne upominki dla najmłodszych zachęcały do odwiedzania i rozmowy.

Nie zabrakło oczywiście również smakołyków prosto z lasu. W strefie gastronomicznej znajdował się food truck „Dobre z Lasu”, serwujący pyszne burgery z dziczyzny. Smakosze mogli wygodnie rozsiąść się na leżaku i oddać się przyjemności jedzenia, to połączenie smaków wzbudzało tylko uśmiech i zadowolenie każdego odwiedzającego.

Rzesza ludzi odwiedzających stoisko RDLP w Toruniu prócz zabawy i wspaniałych upominków wyniosła sporą dawkę podstawowej wiedzy z zakresu leśnictwa. Kolejna edycja Bella Skyway Festival pokazała, że ludzie są zafascynowani przyrodą i lasem i chętnie słuchają wartościowych, w ciekawy sposób przekazanych, merytorycznych informacji z tej dziedziny.

Rozświetlony Skansen, fascynujące spojrzenie na otaczającą nas przyrodę oraz spotkanie z leśnikami – Muzeum Etnograficzne zadziwiało na nowo! Do zobaczenia za rok.

(artykuł sponsorowany)



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Wiele udało się zrobić

CHROSTKOWO 21 sierpnia odbyły się dożynki w Chrostkowie. Święto plonów połączone było z otwarciem sceny letniej. Za osiągnięcia dziękowali i rolnicy, i samorządowcy

– Dziś dziękujemy rolnikom za trudną i ciężką pracę, której efektem są misternie wplecione wieńce dożynkowe – mówił Mariusz Lorenc, wójt gminy Chrostkowo. – To jeden z najpiękniejszych dni w życiu rolnika. Chrostkowo to typowo rolnicza gmina. Rolnikiem bywa się z pokolenia na pokolenie, to warsztat pod gołym niebem.

Starostami dożynek byli: Natalia Kozakiewicz i Sylwester Szczepański. Mszy świętej przewodniczył ks. Krzysztof Krawczak. Wśród licznie przybyłych gości była wiceminister rolnictwa Anna Gembicka, poseł na sejm RP Joanna Borowiak, kujawsko-pomorski wicekurator oświaty Maria Mazurkiewicz, wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski, burmistrz Dobrzynia nad Wisłą Piotr Wiśniewski, reprezentanci posłów i euro-



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

posłów, samorządowcy, koła gospodyń wiejskich, drухowie, sołtysi i pracownicy Urzędu Gminy w Chrostkowie oraz podległych jednostek, chór szkolny,

zespół „Jarzębinki”, uczniowie i mieszkańcy.

– W ostatnich latach w gminie Chrostkowo udało się wykonać wiele inwestycji za kwotę

kilkudziesięciu milionów złotych, to wiele kilometrów nowych dróg asfaltowych, zmodernizowane świetlice, wodociągi, oświetlenie uliczne, dom dzien-

nego pobytu w Stalmierzu oraz ten przepiękny, w części już dziś oddany obiekt, a za rok w stu procentach oddany do użytku – wymienia wójt Mariusz Lorenc. – Wiele udało się zrealizować, ale jeszcze wiele przed nami.

Tegoroczne dożynki odbyły się na nowej scenie estradowej w Chrostkowie, która w niedzielne popołudnie została poświęcona i uroczystie otwarta. Scenę wartą 248 tysięcy złotych udało się zbudować dzięki pozyskanemu dofinansowaniu w PROW-u na lata 2014-2020 w kwocie 96 tysięcy złotych, a wiatę zadaszoną, pięć altan, parasoli, siłownię wraz z zagospodarowaniem i utwardzeniem terenu za 1,222 mln złotych dzięki wsparciu w kwocie 325 tysięcy złotych.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Świątowali na stadionie

TŁUCHOWO ▶ W niedzielę 21 sierpnia rolnicy z gminy Tłuchowo dziękowali za tegoroczne plony, czego symbolicznym wyrazem były wyplecione dożynkowe wieńce i chleb upieczony z tegorocznej mąki. Mimo niepewnej aury mieszkańcy bawili się doskonale

Starostami dożynek byli Dominika Giżyńska z Turzy Wilczej oraz Łukasz Maciej z Mysłakowa. Dożynki rozpoczęła uroczysta masza święta w intencji rolników, celebrowana wspólnie przez ks. kan. dr Tadeusza Kozłowskiego oraz tłuchowskiego proboszcza ks. Adama Brzezińskiego, po której w uroczystym korowodzie ulicami Tłuchowa przemaszerowano na gminny stadion.

Po odegraniu hymnu przez Gminno-Parafialną Orkiestrę Dętą wójt gminy Tłuchowo Krzysztof Dąbkowski złożył podziękowania rolnikom za ich ciężką całoroczną pracę, której zwieńczeniem i symbolicznym ukoronowaniem są właśnie dożynki. Podziękował również za wykonanie przepięknych wieńców dożynkowych oraz zaangażowanie funkcjonujących na terenie gminy kół gospodyń wiejskich.

Po części oficjalnej zaprezentowali się lokalni artyści. Na



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

gminnej scenie po raz pierwszy zaprezentował się Zespół Folklorystyczny Kłobukowianie oraz Zespół Folklorystyczny Tłuchowianie, który przedstawił krótką

dożynkową inscenizację. W przerwie między scenicznymi występami rozstrzygnięto konkurs na „Najładniejszy Wieniec Dożynkowy”. Werdyktem komisji konkur-

sowej zwycięzcą w kategorii wieniec tradycyjny zostało sołectwo Trzcianka, a w kategorii wieniec nowoczesny sołectwo Turza Wilcza.

– Wieniec te będą reprezentować naszą gminę na dożynkach powiatowych w najbliższą niedzielę. Występ „Prusiński akordeon show” spowodował, że zgromadzona publiczność wstała z ławek i ruszyła do tańca. Skoczne rytmy i wirtuozeria akordeonisty rozgrzały tłuchowską publiczność, która bawiła się do północy. Pomimo, że pogoda może nie rozpieszczała, to mieszkańcy gminy Tłuchowo nie zawiedli – podsumowuje niedzielne dożynki Urząd Gminy Tłuchowo.

Istotnie mieszkańcy bawili się znakomicie. Na stadionie gminnym obok części artystycznej nie brakowało czegoś dla ciała, a więc dobrego jedzenia i innych atrakcji. Na nudę nie mogli narzekać ani dorośli, ani ich pociechy. Więcej zdjęć z dożynek w Tłuchowie znajdziecie na naszym portalu lipno-cli.pl.

Tekst i fot. (ak)



Dożynki w malowniczej scenerii

WIELGIE ➤ Urokliwy park, a w nim ruiny dawnego dworskiego pałacu - takie było tło tegorocznych dożynek w Wielgim. Mieszkańcy gminy spotkali się, by dziękować za plony i przede wszystkim dobrze się bawić



Dożynki w wielickim parku rozpoczęły się w niedzielę 21 sierpnia o godz. 15.00. Po oficjalnych przemówieniach i ceremoniach zaczął się blok występów. Był oczywiście konkurs na najładniejsze wieniec, pokazy tańca, konkurs na najbardziej zadbaną zagrodę, czy występ Zespołu Pieśni i Tańca Kujawy oraz scenki kabaretowe. O 20.00 zagrała i zaśpiewała kapela Rodzinka, a o 21.00 gwiazda wieczoru – formacja Bayera. Od 22.00 trwała zabawa taneczna, a przez całą imprezę moc dożynkowych atrakcji.

– Mimo niezbyt dobrej pogody

wybrałam się z rodziną i nie żałuję. Tutaj w parku jest bardzo ładnie, to dobre miejsce na tego typu imprezy. Ciekawi mnie, które wieniec wygra, bo wszystkie są naprawdę piękne – powiedziała nam mieszkanka gminy Wielgie, która na dożynki przyjechała z mężem i dziećmi.

Komisja konkursowa miała trudne zadanie, ale udało się jej wyłonić zwycięzców. W kategorii na wieniec tradycyjne wygrało sołectwo Czarne, przed Wielgim i Olesznem. Najładniejszy wieniec nowoczesny wykonało natomiast Witkowo, przed Nową Wsią i sołec-

twem Tupadły. Witkowo otrzymało też nagrodę publiczności. Odbył się też turniej sołectw, w którym rozgrywano konkurencje sportowe. I miejsce zajęło sołectwo Bętlewo, II miejsce sołectwo Czerskie Rumunki, a III miejsce sołectwo Suradówek. W konkursie na najbardziej zadbaną zagrodę w gminie Wielgie 3 gospodarstwa zdobyły równorzędne nagrody: zagroda Wiesława Kowalskiego, Jarosława Wawrzonkowskiego i Małgorzaty oraz Kazimierza Szarwińskich.

W trakcie imprezy można było dobrze zjeść i wypić coś zimnego, potańczyć i pośmiać się, bo w Wielgim modne są lokalne kabarety. Utrudzone panie z kół gospodyń osobiście nagradzały wójt Tadeusz Wiewiórski, wręczając im dyplomy i wyróżnienia. Dla najmłodszych były animacje oraz dmuchane wesole miasteczko. Bawiliście się dobrze i chciecie zobaczyć, czy jesteście na naszych zdjęciach? A może Was nie było? Teraz jest okazja, żeby przyjrzeć się jak bawili się sąsiedzi. Więcej zdjęć z dożynek znajdziecie na lipno-cli.pl.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Wszyscy będą czytać w narodowej akcji

GMINA LIPNO/SKĘPE/LIPNO ➤ 3 września na Placu Dekerta odbędzie się lipnowska odsłona narodowego czytania, w tym samym czasie czytać będą przy koziółku na skępskim Rynku, a 2 września akcja odbędzie się w ogrodzie pałacowym w Jastrzębiu. Lekturą „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza

Narodowe czytanie „Ballad i romansów” Adama Mickiewicza najwcześniej ruszy w Jastrzębiu. Akcję tradycyjnie organizuje Biblioteka Publiczna gminy Lipno w Radomicach i filia biblioteczna w Jastrzębiu.

– Podczas tegorocznego narodowego czytania będziemy mieli przyjemność wspólnie odczytać „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza wydane w Wilnie w roku 1822 – informuje Ewa Rozen Bieńkowska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Radomicach. – Uważane są za jedno z najważniejszych dzieł polskiego romantyzmu, które miały ogromny wpływ na rozwój ballady jako gatunku w literaturze polskiej. Zne ballady naszego wieszcz „Świtezianka”, „Lilije”, „Pani Twardowska” czy „Romaantyczność” odczytają przedstawiciele władz samorządowych, dyrektorzy szkół, pracownicy instytucji kultury i bibliotek, znane i lubiane osoby życia kulturalnego i społecznego. Wydarzenie odbędzie się w piątek, 2 września w ogrodach biblioteki o godzinie 11.00. Dopelnieniem uroczystości będzie promocja zbiorczego tomiku poezji laureatów gminnego konkursu poetyckiego. Zbiór poezji młodzieżowej został wydany z okazji 10. – jubileuszowej edy-



cji konkursu.

3 września czytanie odbędzie się na Rynku w Skępem. Tutaj organizatorami są: Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna oraz skępski ratusz. Czytać będzie samorządowcy, nauczyciele, uczniowie, znane osoby ze Skępego i okolic, mieszkańcy. Skępska odsłona największej akcji czytelniczej w kraju odbędzie się w godzinach 10.00-12.00 w sobotę 3 września.

Po raz kolejny również Miejska Biblioteka Publiczna wspólnie z Miejskim Centrum Kulturalnym oraz ratuszem przystąpiła do zorganizowania w Lipnie narodowego czytania. Tym razem akcja w Lipnie i całej

Polsce odbędzie się 3 września, a lekturą tej największej akcji czytelniczej będą „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza. – Już teraz zapraszamy mieszkańców do wzięcia udziału w tym plenerowym wydarzeniu – zachęca Iwona Kowalska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lipnie.

Patronem honorowym narodowego czytania jest prezydent RP Andrzej Duda wraz z małżonką. Pierwsza para corocznie aktywnie uczestniczy w akcji, interpretując publicznie wybrany fragment lektury, do jednostek organizujących akcję w Polsce i poza jej granicami przesyła list i pieczęć okolicz-

nościową, którą można w dniu akcji ostemplować swój egzemplarz lektury.

– Podczas tegorocznej, jedenastej odsłony narodowego czytania lekturą będą „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza – podkreśla prezydent Andrzej Duda. – 200 lat temu w Wilnie zostały wydane „Ballady i romanse”, czyli zbiór poezji, który zapoczątkował w Polsce romantyzm. Młodzieńcze, a jednocześnie bardzo dojrzałe wiersze, okazały się przełomowe i dzisiaj trudno wyobrazić sobie bez nich dalsze dzieje naszej literatury. Romantyzm to istota polskości i fundament nowoczesnej tożsamości naszego narodu, to epoka

zmagania z zaborcą utrwalona w biografii Adama Mickiewicza oraz tych wszystkich polskich patriotów, uczestników tajnych stowarzyszeń i powstań, działaczy emigracyjnych i spiskowców, którzy na różne sposoby w kraju i na obczyźnie, czynem i słowem, toczyli bój o suwerenność Rzeczypospolitej.

Jest to wyjątkowe, bo ogólnonarodowe wydarzenie. Akcja organizowana jest przez prezydenta RP od 2012 roku. Została zainicjowana wspólną lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. W 2013 roku w całej Polsce czytane były dzieła Aleksandra Fredry, potem „Trylogia” Henryka Sienkiewicza i „Lalka” Bolesława Prusa. W 2020 roku czytaliśmy „Balladynę” Juliusza Słowackiego, a w ubiegłym roku „Moralność pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej.

Przez jedenaście lat akcja czytelnicza zdobyła rzesze zwolenników. Miejsc, w których rozbrzmiewają lektury i podmiotów organizujących pod patronatem prezydenta RP akcje czytelnicze, wciąż przybywa. W 2020 roku „Balladyna” była czytana w ponad 3200 miejscach w Polsce i za granicą. Do tematu wrócimy.

**Tekst i fot.
Lidia Jagielska**

Gmina Chrostkowo

Woda nadal skażona

dokończenie ze str. 1

Należy więc bacznie śledzić wszelkie doniesienia gminy, której to władze zostały zobowiązane do zawiadomienia o sytuacji mieszkańców i do podjęcia działań naprawczych, w tym sprawdzenia szczelności instalacji wodociągowej i wyeliminowania ewentualnego źródła zanieczyszczenia i zapewnienia bezpiecznego dostępu do wody w sposób ciągły i rutynowy.

Z wodociągu w Chojnie czerpie wodę 1099 mieszkańców gminy Chrostkowo i 7 z Obór w gminie Zbójno, w powiecie golubsko-dobrzyńskim. Średnia produkcja wody wynosiła tu w roku 2020 550 metrów

sześciennych/dobę.

To ciąg dalszy wodnych problemów odbiorców surowca z tej sieci. Przypomnijmy, że 11 sierpnia Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Lipnie wydał komunikat o zakazie używania wody z wodociągu publicznego w Chojnie. Był to efekt zbadania prób wody pobranych z ujęć i stwierdzenia w niej enterokoków. Obecność bakterii gram dodatnich z grupy enterokoków świadczyć mogła o świeżym zanieczyszczeniu wody odchodami zwierzęcymi lub ludzkimi. W porównaniu do bakterii coli czy e.coli enterokoki dłużej przeżywają w wodzie i są bardziej odporne na działanie środków dezyn-

fekcyjnych i temperatury. Zazwyczaj są niechorobotwórcze. Wykrycie enterokoków w wodzie świadczy o kontakcie wody pitnej z zanieczyszczeniami pochodzenia kałowego.

Wykrycie enterokoków w wodzie pitnej skutkuje zakazem jej używania do celów spożywczych. I tak stało się przed dwoma tygodniami w gminie Chrostkowo. Mieszkańcy Głęboczka, Chojna, Kawna, Łubianek, Nowej Wsi, Dalmierza w gminie Chrostkowo, ale też Obór w gminie Zbójno w powiecie golubsko-dobrzyńskim czerpiący wodę z ujęcia Chojno nie mogli wykorzystywać wody z kranu do celów spożywczych w żadnej postaci, ani surowej, ani przegotowanej. Woda z wodociągu publicznego Chojno 11 sierpnia uznana została przez sanepid jako niezdatna do spożywania.

Woda z sieci w Chojnie mogła być używana wyłącznie do celów porządkowo-higienicznych, mycia podłóg, spłukiwania toalet, mycia, prania odzieży, prac porządkowych.

Natychmiast ruszyły prace mające na celu przywrócenie jakości wody spełniającej wymagania zalecane przez ministra zdrowia w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi, a władze gminy Chrostkowo zapewniły mieszkańcom wsi, do których dopływa skażona woda, dostęp do czystej wody z pojemników ustawionych w dogodnych miejscach.

Woda pitna zdatna do spożywania przez ludzi w zbiornikach napełnianych codziennie rano i wieczorem pojawiła się niezwłocznie w Nowej Wsi przy świetlicy wiejskiej, w Chojnie również przy świetlicy wiejskiej,

w Głęboczku przy blokach mieszkalnych, w Łubiankach w pobliżu domu sołtysa wsi, w Stalmierzu przy świetlicy wiejskiej, w Kawnie w pobliżu przystanku autobusowego oraz w Oborach przy sanktuarium Matki Bożej Bolesnej.

– Za wszelkie utrudnienia przepraszamy, dążymy do jak najszybszego usunięcia nieprawidłowości – zakomunikowały mieszkańcom władze gminy Chrostkowo.

Kolejne badania sanepidu wykonane po przeprowadzeniu czynności naprawczych wykazały obecność w wodzie bakterii z grupy coli, nie znaleziono już enterokoków. Mamy nadzieję, że kolejne prace zapewnią uzyskanie krystalicznie czystej wody w ujęciu w Chojnie.

**Tekst i fot.
Lidia Jagielska**

Jeden z najpiękniejszych dni w roku

GMINA SKĘPE ➤ 21 sierpnia w Wiosce odbyło się gminno-parafialne święto plonów. Wieńce przygotowało sołectwo Wioska i Koło Aktywnych Kobiet z Wioski oraz sołectwo Żuchowo, a na zebranych czekała msza święta polowa i moc atrakcji

– Święto plonów w naszej tradycji to jeden z najpiękniejszych dni w roku – mówił Krzysztof Jaworski, zastępca burmistrza miasta i gminy Skępe. – Cieszy fakt, że ten piękny, staropolski obyczaj jest kultywowany. Stał się on częścią naszej kultury. Przyroda nie szczędziła w tym roku rolnikom przeciwności. My rolnikom jesteśmy winni wdzięczność i szacunek.

Chleb z tegorocznego ziarna na ręce zastępcy wójarza Skępego Krzysztofa Jaworskiego przekazali starostowie dożynek: Róża Wasilewska i Radosław Zalewski, by zaraz potem podzielić się nim ze zgromadzonymi mieszkańcami i gośćmi.

Róża Wasilewska pochodzi z Wioski, obecnie mieszka



w Sarnowie, gdzie z mężem Robertem prowadzi 10-hektarowe gospodarstwo rolne. Zajmują się głównie uprawą ziarna, kukurydzy, ziemniaków, hodowlą trzody chlewnej. Pani Róża od 15

lat jest sołtysem sołectwa Sarnowo. Lubi czytać książki. Państwo Wasilewscy są rodzicami 17-letniego Adama.

Radosław Zalewski od 2000 roku jest kierownikiem go-

spodarstwa rolnego w Wiosce o powierzchni 329 hektarów. Od siedmiu lat gospodarstwo należy do państwa Czajkowskich. Uprawiana jest w nim kukurydza, buraki cukrowe, zboża i fa-

solka szparagowa. Pan Radosław ma żonę Elżbietę i dwie córki: Anielę i Klarę. Lubi podróżować. Pasjonuje się sportem, szczególnie piłką nożną.

– Nie jest łatwo prowadzić działalność rolniczą w naszej gminie – mówił Jerzy Kowalski, członek zarządu powiatu lipnowskiego. – Gmina Skępe jest w ponad 50 procentach zalosiona, są jeziora, a i ziemie, które mamy, nie należą do najlepszych. Sama nazwa Skępe w jednym z przekazów pochodzi od skąpych gleb. Sytuacja wewnętrzna i zewnętrzna nie ułatwia prowadzenia tej działalności. Dziękuję rolnikom za trud, poświęcenie i codzienny chleb, który możemy spożywać.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Tuż za frontem

XX WIEK ▶ Kilka dni temu obchodziliśmy kolejną rocznicę bitwy warszawskiej. Dziś postaramy się przedstawić sytuację panującą w połowie września w okolicach Wąbrzeźna. Miasto nie zostało zajęte przez bolszewików, ale panowała tam bardzo nerwowa atmosfera. Wiele na temat wydarzeń tamtych dni mówią pamiętniki generała Juliusza Bijaka, który był dowódcą twierdzy Chełmno



Generał Juliusz Bijak

Generał Juliusz Bijak był w czasie zaborów oficerem armii Austro-Węgier. Został skierowany do Chełmna jako dowódca tutejszych oddziałów ochotniczych. Musiał naprędce zajmować się skłenieniem oddziałów i załatwieniem broni, która była towarem bardzo deficytowym. W Chełmnie brakowało wojska, więc tamtejszy starosta stworzył na poczekaniu straż obywatelską liczącą 2000 ludzi. W skład takiej straży wchodził młodzi chłopcy lub starsi mężczyźni poza wiekiem poborowym, ale po służbie wojskowej w armii niemieckiej. Pod Chełmem mężczyznom rozdawano strzelby myśliwskie, ale także kosy. Do Chełmna nieuchronnie zbliżał się front. W pewnym momencie Armia Czerwona podeszła pod Brodnicę i zajęła to miasto. Zajęto także Dobrzyń i Golub. Wschodnia część powiatu wąbrzeskiego została ewakuowana.

– Całe szeregi pojazdów z uchodźcami i ich mieniem ciągnęły przez powiat chełmiński na zachód, szerząc niepokój i trwogę. Z ewakuacją powiatu chełmińskiego radziłem wstrzymać się, gdyby bolszewicy faktycznie zajęli oddalone o 35 km Wąbrzeźno

– pisał w pamiętnikach generał.

16 sierpnia 1920 roku generał wraz ze starostą chełmińskim udali się do Wąbrzeźna, by rozpatrzyć się w sytuacji. Jak wyglądało miasto w tych kluczowych dla niego momentach? – Zastaliśmy tam ogromne przygnębienie ludności polskiej, a radosne podniecenie Niemców. Starosty i władz

już nie było. Nieliczna straż obywatelska uzbrojona tylko w strzelby po 5 naboju. Dowódca wojskowy porucznik Kleja i żandarmi zajęci byli wyłącznie ewakuacją urzędów – czytamy w pamiętniku.

Generał wziął sprawy w swoje ręce. Nakazał porucznikowi Klei porzucenie dbania o ewakuację i wysłanie patroli poza Wąbrzeźno, by chociaż opóźnić postępy wroga. Następnie generał nakazał aresztowanie trzech podejrzanych wyglądających mężczyzn w polskich mundurach, ale nie znających prawie polskiego. Aresztował również polskiego żołnierza, który przybył na przepustkę do żony. Nie było na to czasu. Wziął go do swojego samochodu i sam odstawił go do oddziału, który ruszał walczyć pod Brodnicą. Przybycie delegacji z Chełmna wzmocniło morale w Wąbrzeźnie. Następnego dnia do miasta wysłano z Chełmna posiłki do Kowalewa i Wąbrzeźna. Do obrony Wąbrzeźna skierowano także załogę karabinu maszynowego. Była to jedyna cięższa broń jaką posiadano. Kolejnego dnia porucznik Kleja donosił, że jego patrole natknęły się na bolszewików

w Lipnicy. Bolszewickie załogi zostały przepłoszone z okolic Kowalewa i Lipnicy 17 sierpnia. Uczynił to oddział 100 ochotników z karabinami maszynowymi i 25 rowerami. Dowodził nimi porucznik Sordyl. Ochotnicy połączyli się z oddziałami porucznika Klei pod Wąbrzeźnem i stamtąd ruszyli na Niewierz, by brać udział w walkach w słynnej bitwie brodnickiej.

Nawet po bitwie pod Brodnicą na naszych terenach pozostawali bolszewicy, a raczej maruderzy, którzy zajmowali się rabunkiem. Wspomniany porucznik Sordyl ze swoimi ludźmi przepędził bolszewików z Pustej Dąbrówki (dziś powiat golubsko-dobrzyński). W drodze powrotnej w Kowalewie rozprawiono się z Niemcami, którzy pomagali bolszewikom. Przecinali słupy telegraficzne i informowali o rozmieszczeniu wojsk polskich. Dowodem były meldunki, które znaleziono przy jednym z zabitych wrogów. W Kowalewie pozostawiono kilkanaście zdobycznych rosyjskich karabinów. Chodziło o to, by uniemożliwić swobodne działania niemieckich sabotażystów.

Bitwa powoli zaczynała przynosić skutki. Wraz ze zwycięstwem pod Warszawą pokonani Rosjanie zaczęli odwrót. Nie był to koniec echa wojny w okolicach Wąbrzeźna czy Golubia. Wciąż pozostawało na tych terenach sporo uchodźców z kresów. Byli to Polacy, ale mieli nieco inny wygląd i akcent. Bywało, że byli brani przez ludność wiejską za bolszewików. Najciekawszy był przykład wsi Zegartowice. Ludzie zobaczyli uchodźców. Po wsi poszła plotka, że to oddział Armii Czerwonej. Mężczyźni i kobiety chwycili za broń, kosy i widły. Wieś stała się na kilka godzin twierdzą. Ludzie byli tak zdeterminowani, że nie wpuścili do środka nawet polskiego oficera, który przyjechał uspokoić nastroje.

(pw)

XX wiek

Ta dzisiejsza młodzież

Dzisiaj młodzież oskarża się o te same przywary, które towarzyszyły jej przodkom. Oto przykład sprawy z Dobrzynia nad Wisłą z początku XX wieku.



W Dobrzyniu nad Wisłą ponad 100 lat temu posadzono o wandalizm. Nie chodziło o bazarowanie sprayem po murach, ale o kradzież owoców z sadów i niszczenie drzew. – Nachodzą nawet te sady, które dzierżawią biedni ludzie i wdowy i tam zabierają na swą ohydą ucztę na polu nieraz prawie wszystko, co stanowi jedyny zysk za trudy i niewyuczasa – alarmowało czasopismo Zorza.

Właściciele sadów oburzeni sytuacją zaczęli polować na młodzież przy pomocy strzelb myśliwskich. Oto kolejny zarzut: – Zamiast iść w niedzielę na nabożeństwo, spacerują oni po ulicach, a po południu zaraz idą do Bursztynka, gdzie piją i tańczą do późna w nocy.

Pieniądże na zakup alkoholo-

lu miały pochodzić ze sprzedaży zerwanych wcześniej owoców. Zgodnie z opinią co wieczór przepijali w ten sposób po kilka rubli. Aby zachować parytet i równość wobec płci, odnotujemy także, że dziewczęta nie pozostawały bez winy i także oburzały starszą część społeczeństwa Dobrzynia. – Dziewuchy też towarzyszą kawalerom na tańce i nocne wycieczki. O Boże co się tam wyrabia! Czy pocziwy człowiek usłyszy tam słowo albo uczynek godny człowieka? Nie – pisał w trwode ko-

respondent gazety. Jak widać, słynne słowa Cyce-rona wypowiedziane dwa tysiące lat temu „o czasy, o obyczaje” pozostaną długo aktualne, dla każdego z pokoleń.

(pw)

Postać

Z przypadku w Palestynie

Wśród dobrzyńskich Żydów wielu było takich, którzy nie widzieli dla siebie przyszłości w Polsce. Szczególnie ciekawa jest historia Nisana Fogla, który zrzuceniem losu trafił do Palestyny.

Nisan był chłopcem wychowywanym w tradycyjny sposób w Dobrzyniu nad Drwęcą. Uczęszczał do szkoły wyznaniowej. Gdy dorósł, odszedł od nauk głoszonych w szkole. Wraz z kolegami z Dobrzynia założył klub piłkarski „Hakoach”. Panowie nie widzieli dla siebie miejsca w konserwatywnym, żyjącym od pokoleń w ten sam sposób środowisku. Chcieli zmienić coś w swoim życiu. Nisan postanowił wyruszyć w podróż do USA, gdzie mieszkał jego starszy brat. Gdy dotarł na miejsce, nie został wpuszczony do kraju, ponieważ w jego dokumentach ktoś popeł-

nił drobną literówkę.

Po powrocie do Dobrzynia był przez pewien czas przybity, ale nie zrezygnował. Zapisał się do organizacji, która przygotowywała Żydów do wyjazdu do Palestyny. Wraz ze swoim najlepszym kolegą wyjechał do Palestyny i zamieszkał w Hajfie. Chociaż chciał wyjechać z Dobrzynia to właśnie on i jego przyjaciele postanowili spisać historię i wspomnienia z Dobrzynia, tworząc książkę, która do dziś jest ciekawym źródłem wiedzy o Dobrzyniu z tamtych czasów.

(pw)

Pierwszy kardynał

POSTAĆ ▶ W związku z 600. rocznicą Wojny Golubskiej przybliżamy postać pierwszego polskiego kardynała Zbigniewa Oleśnickiego, który uczestniczył w wydarzeniach pod Golubiem w 1422 roku. Wcześniej w czasie bitwy pod Grunwaldem uratował króla Władysława II Jagiełłę. Był również doradcą króla Władysława III Warneńczyka



Oleśnicki według szkicu Jana Matejki

Zbigniew Oleśnicki urodził się w 1389 roku w miejscowości Sienno na Mazowszu. Był synem Jana z Oleśnicy herbu Dębno, wielkorządcy Litwy, sędziego ziemi krakowskiej, i Dobrochny z Rożnowa. Jego karierę przyspieszył król Władysław Jagiełło w nagrodę za uratowanie życia w bitwie pod Grunwaldem. Według przekazu kronikarza Jana Długosza, Zbigniew ochronił wówczas władcę, kiedy odłączony od swego oddziału rycerz Dypold von Kockritz zaatakował stojącego na wzgórzu monarchę, grożąc, że „za chwilę król zginie”. Wówczas Zbigniew, widząc to, podjechał z boku do nacierającego Niemca, zwałił go z konia, po czym król ugodził Dypolda w głowę, a reszty dopełnili otaczający dworzanie. Atak ze strony Zbigniewa został uznany za zabójstwo, nie zaś za zabicie rycerza w walce. Wydarzenie to zamknęło przyszłemu biskupowi drogę do pasowania na rycerza i prawie zniweczyło także jego karierę na dworze.

Po studiach, które rozpoczął w 1406 roku w Akademii Krakowskiej, pracował w kancelarii królewskiej, stopniowo awansując także w hierarchii kościel-

nej. Często wyjeżdżał z misjami dyplomatycznymi do papieża i króla Niemiec Zygmunta Luksemburskiego. W 1415 roku został proboszczem kolegiaty św. Floriana w Krakowie. Uznanie Jagiełły zyskała jego odważna mowa, wygłoszona w 1420 roku przed obliczem króla Zygmunta Luksemburskiego. W 1422 roku na zjeździe dostojników Królestwa Polskiego w Niepołomicach osiągnął sukces, przeforsowując na czele stronnictwa któremu przewodził powrót do sojuszu z Zygmuntem Luksemburskim i zerwanie z popieraniem ruchu husyckiego. Doprowadziło to też do zmniejszenia wpływów księcia Witolda w Polsce. W 1423 Oleśnicki objął biskupstwo krakowskie, lecz wcześniej musiał prosić papieża o dyspensę, jako że prawo kanoniczne zabraniało udzielania wyższych święceń tym, którzy podczas bitew przelewali krew.

W 1423 roku otrzymał święcenia kapłańskie, a następnego dnia sakrę biskupią. Jako biskup stanął na czele opozycji panów małopolskich, sprzeciwiał się sojuszowi Polski z husyckimi Czechami i występował przeciwko planom koronacji Witolda na króla Litwy.

W 1424 roku przyczynił się do wydania w Wieluniu edyktu antyhusyckiego, a podczas pobytu delegacji czeskich w Krakowie w latach dwudziestych i trzydziestych XV wieku dwukrotnie obłożył miasto interdyktem. Był obecny przy wystawieniu przez Władysława II Jagiełłę przywileju jedlneńskiego w 1430 roku. Wbrew stanowisku Jagiełły w 1430 roku skutecznie zablokował plany koronacyjne wielkiego księcia Witolda. Pod koniec życia Jagiełły zyskał decydujący wpływ na politykę państwa, a jego znaczenie wzrosło jeszcze w czasie małoletności Władysława III, któremu zapewnił tron Polski i Węgier.

W latach 1434-1444 miał tak wielkie wpływy, że prawie samodzielnie prowadził politykę zagraniczną Królestwa Polskiego. Udało mu się doprowadzić do pokoju w Brześciu Kujawskim z Zakonem Krzyżackim i ugruntować wpływy w Mołdawii. W 1435 roku podpisał akt pokoju w Brześciu Kujawskim. Przejęciowo stracił wpływy, gdy w 1438 roku sprzeciwiał się przyjęciu korony czeskiej przez Kazimierza Jagiellończyka. Bieg wydarzeń przyznał rację sceptycznej postawie biskupa, gdyż zbrojna wyprawa przeciw kontrkandydatowi Albrechtowi Habsburgowi i zakończyła się porażką Kazimierza.

Na zjeździe w Opatowie w lutym 1434 roku przeforsował kandydaturę królewską małoletniego Władysława Warneńczyka, wbrew opozycji na czele której stał Spytko z Melsztyna. Po koronacji Władysława III biskup Oleśnicki, stojąc na czele Rady Opiekuńczej sprawującej dozór nad młodym królem, faktycznie kierował polityką zagraniczną królestwa. W 1438 przeciwdziałał wspieranej przez dwór królowej Zofii wyprawie Kazimierza Jagiellończyka w celu objęcia tronu Czech. W 1439 roku Oleśnicki rozprawił się z opozycją szlachecką, pokonując w bitwie pod Grotnikami tzw. stronnictwo proczeskie, gdzie według Długosza zabronił pochówku poległego tam Spytko z Melsztyna.

Rok później Oleśnicki poparł powołanie króla Władysława III na tron węgierski. Natomiast stosunek biskupa do krucjaty antytureckiej był ambiwalentny, bowiem król działał pod sztandarami papieża, popierał antypapieża, od którego nawet wraz z prymasem Wincentym Kotem

przyjął kapelusz kardynalski. Po śmierci Władysława III poparł elekcję na tron Polski jego brata Kazimierza Jagiellończyka. W ciągu kilku lat bezkrólewia biskup Oleśnicki wysyłał na Litwę kilka poselstw (w roku 1445 i 1446), ale Kazimierz Jagiellończyk odmawiał, przypominając równocześnie o swojej sukcesji - prawie dziedziczenia do tronu królestwa. Z inicjatywy Oleśnickiego i panów koronnych zorganizowano zjazd-sejmy w Piotrkowie, które postawiły Wielkiemu Księciu Litewskiemu Kazimierzowi ultimatum: zorganizowanie wolnej elekcji. Jednocześnie zaznaczono, że wybrany kandydat zostanie koronowany dopiero wtedy, jeśli Kazimierz nie zmieni zdania.

Na kolejnym zjeździe biskup Oleśnicki wysunął kandydaturę Fryderyka II Hohenzollerna, która została jednak przez panów koronnych odrzucona. Po interwencji matki Kazimierza - królowej Sonki (Zofii Holszańskiej), która zaaranżowała zjazd opozycyjnych wobec Oleśnickiego oraz zjeździe poparcia dla idei „tronu dla Jagiellończyka” przez Wielkopolan w Kole, Oleśnicki ustąpił, lecz jednocześnie wysunął kandydaturę Fryderyka II Hohenzollerna, aby wymusić inkorporację Wielkiego Księstwa Litewskiego do korony. Pierwsze lata panowania Kazimierza IV odznaczały się walką z Oleśnickim i jego obozem politycznym. Jako biskup krakowski przeprowadził trzy synody (w 1436 roku i w 1443 roku oraz w 1446 roku), szczególnie propagując kult św. Stanisława, popierał zakładanie bractw religijnych.

W 1447 roku porzucił schizmatyków bazylejskich i opowiedział się za prawowitym papieżem, Mikołajem V. Ponieważ uzyskany w 1441 roku od antypapieża kapelusz kardynalski był nieprawny, już po przejęciu pod prawowitą obediencję, w 1449 roku został pierwszym kardynałem w historii kościoła polskiego i podczas zjazdu w Piotrkowie zażądał z racji tytułu pierwszego miejsca w radzie królewskiej - przed prymasem Polski, arcybiskupem gnieźnieńskim. Spotkał się jednak z odmową ze strony monarchy. Sprawę tę załatwiono dopiero w 1451, również w Piotrkowie. W myśl dokumentu królewskiego ani prymas, ani kardynał nie otrzymali pierwszego miejsca w radzie, ale w praktyce mieli je

zajmować naprzemiennie. Z myślą o studentach w testamencie ufundował Bursę Jerozolimską wraz z biblioteką, a swoje berło podarował Uniwersytetowi Krakowskiemu. W 1443 roku odkupił od władców Cieszyńska Księstwo Siewierskie. Tym samym jego następcy uzyskali możliwość używania tytułu książęcego, którego kardynał jednak nie nosił.

W czasie panowania Kazimierza Jagiellończyka popadł z nim w konflikt. W roku 1454 sprzeciwił się udzieleniu przez króla pomocy Związkowi Pruskiemu w antykrzyżackim powstaniu. Podczas głosowania w Radzie Królewskiej oponował przeciwko udziałowi Korony w wojnie z zakonem. Uznał nawet, że król działa na szkodę państwa i na znak protestu zrezygnował z udziału w Radzie Królewskiej. W ostatnich miesiącach życia wspierał jednak finansowo działania wojenne. Pragnął uczynić z Polski potężną siłę w zagrożonym świecie chrześcijańskim. Był właścicielem zamku w Pińczowie, o którym Jan Długosz pisał, że nie miał sobie równych. Posiadał także ok. 60 wsi i 3 miasta.

Zdaniem niektórych historyków w czasie, gdy pracował w kancelarii królewskiej, prowadził rodzaj dziennika, w którym odnotowywał ważne wydarzenia. Dzieło to nie zachowało się do naszych czasów. Zmarł 1 kwietnia 1455 roku w Sandomierzu, skutkiem przeziębienia jakiego doznał dzień wcześniej w czasie nabożeństwa żałobnego. Pochowany został w katedrze na Wawelu. Zbigniew Oleśnicki swój talent polityczny i zdolności poświęcił na swój sposób interpretowanym interesom dynastii Jagiellonów, wywierając przemożny wpływ na ich politykę. Do końca nie pogodził się jednak z królem Kazimierzem.

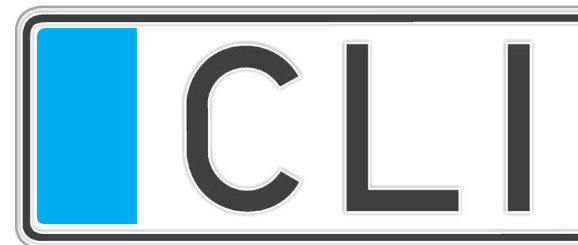
Opr. (Szyw),
fot. domena publiczna



Pieczęć Zbigniewa Oleśnickiego z 1438



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1
Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pzt-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół
im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami”
Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk
Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka
Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka
Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

„14-stka” bez wniosku. Seniorze nie daj się oszukać!

REGION ➤ Już 25 sierpnia ZUS zacznie wypłacać dodatkowe roczne świadczenie pieniężne, czyli tzw. czternastą emeryturę. „14-stka” będzie wypłacona z urzędu, dlatego nie trzeba o nią wnioskować, ani składać jakichkolwiek dokumentów. ZUS przestrzega przed oszustami, którzy podają się za pracowników Zakładu i proponują „załatwienie” 14. emerytury

Oszuści nie próżnują. Nieustannie wymyślają nowe metody jak wyłudzić dane osobowe, bankowe czy okraść seniorów. Okazją do oszustwa może być zbliżająca się wypłata dodatkowego świadczenia, czyli czternastej emerytury. Oferta pomocy w wypełnieniu wniosku, żądanie danych osobowych lub bankowych powinna być sygnałem ostrzegawczym. Jeśli tożsamość takiej osoby budzi wątpliwości, to rozsądne będzie powiadomienie Policji i najbliższej placówki ZUS.

ZUS apeluje do seniorów, aby nie dali oszukać się

Pracownicy ZUS nie składają telefonicznych, osobistych propozycji płatnego czy też darmowego wypełnienia wniosku o czternastą emeryturę. – Nie proponują również żadnych badań, by ją otrzymać. O czternastkę nie trzeba wnioskować, bo ZUS będzie ją wypłacał z urzędu. Pierwsze czternastki trafią do seniorów 25 sierpnia. Kolejne terminy wypłat to: 1, 5, 6, 10, 15, 20 września – mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.



wództwa kujawsko-pomorskiego.

Co do zasady pracownicy ZUS nie odwiedzają emerytów i rencistów w ich domach. Seniorzy mogą spodziewać się takiej wizyty tylko w dwóch przypadkach, ale zawsze wcześniej są o niej informowani. – W pierwszym przypadku z okazji jubileuszu ukończenia 100 urodzin, w drugim – gdy ubiegają się

np. o rentę z tytułu niezdolności do pracy, czy świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, a stan ich zdrowia nie pozwala dotrzeć na badanie do placówki ZUS. Tylko w sytuacji kontroli zwolnień lekarskich pracownik ZUS może zapukać do naszych drzwi bez zapowiedzi – wyjaśnia rzeczniczka.

Kto dostanie „14-stkę”

Czternastą emeryturę dostaną osoby, które na 24 sierpnia będą miały prawo do wypłaty jednego ze świadczeń długoterminowych z ZUS, m.in. emerytury, renty, świadczenia przedemerytalnego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, czy tzw. świadczenia Mama 4+.

Czternasta emerytura w pełnej wysokości wyniesie 1338,44 zł brutto, natomiast „na rękę” – 1217,98 zł. Zwolniona jest z podatku dochodowego, a pobrana z niej zostanie jedynie składka zdrowotna. W pełnej wysokości „czternastkę” otrzyma ok. 7,7 mln osób, których świadczenie podstawowe nie przekracza 2900 zł brutto. W przypadku osób ze świadczeniem o wysokości powyżej 2900 zł czternastka będzie zmniejszana zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”, jednak minimalna wysokość „czternastki” uprawniająca do otrzymania świadczenia wyniesie 50 zł. Zatem na „czternastkę” mogą liczyć osoby, których emerytura czy renta nie przekracza 4188,44 zł.

Świadczenie będzie wolne od potrąceń, np. zajęć komorniczych. Nie będzie też wliczać się do dochodu przy ubieganiu się o pomoc społeczną, alimenty czy świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji.

(red), fot. ZUS

Region

O 500+ dla niesamodzielných. I nie tylko

W czwartek 25 sierpnia odbędzie się specjalny dyżur telefoniczny dedykowany dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji.

– W godz. 9-11.00 pod nr tel. 54 288 61 59 zainteresowane osoby będą mogły dowiedzieć się jakie warunki trzeba spełnić, by otrzymać 500+ dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, czy 500+

jest przyznawane z urzędu, czy na wniosek, a także jaki dokument potwierdzi niezdolność do samodzielnej egzystencji – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-

pomorskiego.

Z kolei Inspektorat ZUS we Włocławku zaprasza na dyżur telefoniczny dotyczący zasad korzystania z ulg w opłaceniu składek. W trakcie dyżuru będzie można dowiedzieć się jakie warunki należy spełnić, aby skorzystać z ulgi na start, preferencyjnych składek i małego ZUS-u plus, a także, przez jaki okres można płacić niższe składki.

– Dzwonić można 26 sierpnia w godz. 9-11.00 pod nr tel. 54 230 73 79 – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

(red)

Region

Co należy się w razie wypadku w pracy?

Wypadek przy pracy może zdarzyć się każdemu i na każdym stanowisku. Jeśli podlegamy ubezpieczeniu wypadkowemu, możemy liczyć na szereg świadczeń wypłacanych przez ZUS m.in.: zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne, jednorazowe odszkodowanie, czy rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Warto skorzystać z najbliższego dyżuru telefonicznego i zapytać eksperta o zasady przyznawania świadczeń z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

– Ekspert wyjaśni m.in. jakie dokumenty należy dołączyć do wniosku, a także jak ustalana jest wysokość świadczenia. Podpowie również, o jakie świadczenia może ubiegać się członek rodziny ubezpieczonego, który zmarł w wyniku wypadku przy pracy

– informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Serdecznie zapraszamy do kontaktu telefonicznego z ekspertem 25 sierpnia w godz. 10-12.00 pod nr tel. 56 610 93 07. Przy telefonie zasiądzie Teresa Rygielska, naczelnik Wydziału Świadczeń Emerytalno-Rentowych oddziału ZUS w Toruniu.

(red)

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Tłumy mieszkańców i zabawa do północy

KIKÓŁ ➤ Zaczęli najwcześniej, bawili się być może najdłużej. Mieszkańcy gminy Kikół jak zwykle dopisali i chętnie wzięli udział w dożynkach, które odbyły się w minioną sobotę na placu przy ul. Kasztelańskiej

Miniona niedziela oznaczała prawdziwe zatrzęsienie imprez dożynkowych w powiecie lipnowskim, gdyż świętowało jednocześnie pięć gmin. Najwcześniej zebrali się uczestnicy święta płoń w Kikole. O 11.30 w miejscowym kościele odbyła się msza św. z poświęceniem i przekazaniem chleba. O 13.30 uczestnicy przeszli na plac przy ul. Kasztelańskiej, pół godziny później było oficjalne rozpoczęcie imprezy.

Były występy, konkursy i nagrody. Zanim rozstrzygano konkurs na najładniejsze wieńce, animatorzy prowadzili konkurencje sprawnościowe dla dzieci, a dla starszych był turniej strzelecki. Można było nabyć rękodzieło, posilić się i ugasić pragnienie. Dzieśiątki stoisk i kramów zachęcały do korzystania z festynowych atrakcji.



Konkurs na wieńce dożynkowe w kat. wieńce współczesne wygrało sołectwo Jarczewo,

przed Stowarzyszeniem Emerytów Gminy Kikół i sołectwem Moszczonno. Czwarte miejsce

zajął Środowiskowy Dom Samopomocy Koniczynka w Suminie. Konkurs na witacz dożynkowy

wygrało sołectwo Moszczonno, przed Zespołem Szkolno-Przedszkolnym w Kikole i Stowarzyszeniem Kikolanki. Na czwartym miejscu uplasowało się sołectwo Jarczewo, a na piątym pani Katarzyna Makiejew. Tytuły Zasłużonych dla Gminy Kikół otrzymali Sylwester Śmigiel, ojciec Mieczysław Jankowski oraz pośmiertnie Władysław Nałęcz i Tadeusz Kuźmiński.

Im bliżej było godzin wieczornych, tym więcej atrakcji muzycznych. O 18.00 wystąpił zespół Red Queen, na 19.15 zaplanowano konkurs strongman dla dorosłych, a o 20.00 był koncert gwiazdy wieczoru – Nowatora. Zabawa taneczna z zespołem Puls trwała do północy. Patronem medialny dożynek był tygodnik CLI.

Tekst i fot. (ak)



Mień szaleje w A-klasie

PIŁKA NOŻNA ▶ Dwa mecze, komplet punktów, 8 goli strzelonych i żadnego straconego. Taki bilans piłkarzy z Lipna tuż po starcie sezonu pokazuje, że Mień nie ma zamiaru osiadać na tym szczeblu dłużej niż na jeden sezon



Na stulecie klubu był spadek z okręgówki, a co złośliwi mogą wypominać porażkę 1:9 w Tłu-

chowcie. Ale to już za lipnowianami. Liczy się to co jest tu i teraz. A teraz jest forma, która zdaje się

przerastać A-klasę. Na bardziej wiążące oceny rzecz jasna trzeba jeszcze poczekać, to dopiero dwa mecze, ale za to jakie!

Po 4:0 z rezerwami Tłuchowii przyszedł czas na potyczkę przed własnymi kibicami. Do Lipna przyjechała w sobotę ekipa Grotu Kowalki, raczej ligowy średniak, choć mający większe ambicje. Z tych jednak szybko wyleciał piłkarz z sąsiedniego powiatu rypińskiego Dawid Cymerman, który najpierw wykorzystał rzut karny, a potem trafił na 2:0 z gry. Po 45 minutach Mień prowadził 2:0, a popularny „Cymek” miał już 5 trafień w sezonie A-klasy.

Po przerwie niewiele się zmieniło, nie licząc personaliów,

bo trener Marcin Bartczak, czy to z konieczności, czy nie, mógł swobodnie desygnować do gry rezerwowym. Gospodarze kontrolowali mecz, dokładając kolejne gole. W 60. minucie na 3:0 podwyższył Łukasz Bartczak, a na kwadrans przed końcem rywali dobił Patryk Krasucki. Mień wgrał 4:0, powtarzając wynik z pierwszej kolejki.

Oczywiście co za tym idzie, podopieczni Marcina Bartczaka są liderem tabeli. Obok nich komplety punktów mają jeszcze zespoły z Chocenia i Piotrkowa Kujawskiego. W trzeciej kolejce Mień czeka trudny wyjazd do Skrwilna, mecz w niedzielę od godz. 11.00.

Dodajmy też, że w miniony weekend grały również pozostałe ekipy z powiatu lipnowskiego. Wiślanin Bobrowniki zremisował 2:2 z Orłem Służewo. Takim samym wynikiem zakończył się mecz Wichra Wielgie ze Skrwą Skrwilno. Porażkę 0:1 w Smólniku poniosła natomiast Tłuchowia II. W trzeciej kolejce Wiślanin (4 punkty, 4. miejsce w tabeli) zagra w Piotrkowie Kujawskim, Wichra (2 punkty, 7. miejsce) w Fabiankach, zaś rezerwy Tłuchowii (0 punktów, 12. miejsce) podejmą ostatniego w tabeli Piasta Bądkowo.

O wynikach naszych drużyn przeczytacie oczywiście w kolejnym CLI.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Siatkówka

O puchar wójta w Chlebowie

21 sierpnia w Chlebowie, na boiskach przy miejscowej OSP odbył się kolejny Turniej Piłki Plażowej o Puchar Wójta Gminy Lipno.



Turniej organizowała Ochotnicza Straż Pożarna w Chlebowie i LZS Jastrzębie. W rywalizacji wzięło udział 20 par reprezentujących nasze województwo oraz woj. łódzkie i warmińsko-mazurskie. Zawodnicy grali w systemie brazylijskim, na dwóch boiskach. Nad prawidłowym przebiegiem rywalizacji czuwali sędziowie Marcin Chojnicki i Jarosław Ciechanowski. O wyżywienie dla zawodników i przybyłych na turniej kibiców zadbały drużyny i druhowie z OSP Chlebowo. Turniej stał na bardzo wysokim poziomie, o czym mogą świadczyć wyrównane i zacięte pojedynki.

W finale Kajetan Płachta i Kacper Świniarski po zaciętym trzysetowym pojedynku pokonali Tomasza Tomaszewskiego i Pawła Krolla. Puchary i dyplomy zawodnikom wręczyli: wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski, przewodniczący Rady Gminy Lipno Andrzej Chojnicki, prezes

OSP Chlebowo Radosław Grodecki oraz prezes LZS Jastrzębie Marcin Chojnicki. Turniej był dobrym miejscem do spotkania się towarzysko, ale i na piasku dla kilku dawnych siatkarzy LZS-u. W rywalizacji wzięli udział: Tomasz Tomaszewski, Paweł Kroll, Jarosław Sztubecki, Kamil Went, Mateusz i Łukasz Błażkiewicz, Cezary Jaks i Michał Rowicki.

Klasyfikacja turnieju:

1. Kajetan Płachta/Kacper Świniarski – Sieradz
2. Tomasz Tomaszewski/Paweł Kroll – Bydgoszcz [LZS Jastrzębie]
3. Patryk Jędrzejewski/Marcin Markowski – Chlebowo/Karnkowo
4. Kamil Went/Jarosław Sztubecki – [LZS Jastrzębie]
5. Jarosław Łykowski/Kacper Balcerowski – Chalin
6. Przemysław Sztuczka/Mateusz Sztuczka

**(ak),
fot. LZS Jastrzębie**

Tłuchowia wyszarpała remis

PIŁKA NOŻNA ▶ Tłuchowia Tłuchowo w ramach 3. kolejki IV ligi kujawsko-pomorskiej podejmowała w Sierpcu Sportis Łochowo. Mecz zakończył się podziałem punktów, choć jedni i drudzy mogli zdobyć zwycięską bramkę. Bohaterem gospodarzy był bramkarz Klaudiusz Kurek



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Po gładkiej wygranej w pierwszej kolejce nad Chełminianką Chełmno piłkarze beniaminka zostali rzućni na głębokie wody. Porażka 2:3 z Chemikiem w Bydgoszczy pokazała, że w czwartej lidze łatwo o punkty nie będzie. Sobotni mecz ze Sportisem Łochowo zapowiadał się tym ciekawiej, że goście przegrali dwa pierwsze spotkania i za wszelką cenę chcieli się przełamać. Kibice, którzy w dość sporej liczbie zdecydowali się wybrać na mecz, raczej nie żałują. Emocji było mnóstwo.

Początek był ostrożny z obu stron, ale po kilku minutach gospodarze zyskali przewagę. Ze stwarzanych okazji najbliższej zdobycia gola byli po strzale Pawła Gaula. Rywale

nastawili się na grę z kontry i byli groźni po przechwytych piłki. Dopięli swego po nieco ponad pół godzinie gry, zdobywając gola na 0:1. Do przerwy Tłuchowia nie zdołała odpowiedzieć.

Na początku drugiej połowy przyjeźdźni próbowali dobić nasz zespół. Po szybkiej akcji napastnik Sportisu strzelał, będąc oko w oko z Klaudiuszem Kurkiem, jednak ten świetnie obronił. Gospodarze w kolejnych minutach atakowali, ale to goście byli groźniejsi. Kilka razy w dobrym stylu interweniował Kurek. Grę Tłuchowii próbował rozruszać przede wszystkim Dawid Kieplin i oczywiście to najlepszy strzelec zespołu wyrównał, wykrzystując błąd rywali w 67. minucie.

Wtedy dopiero zaczął się mecz...

Oba zespoły bardzo chciały wygrać i miały ku temu okazje. W bramce Tłuchowii nadal szalał Kurek. Piłkę meczową miał jednak na nodze rezerwowy skrzydłowy Bartłomiej Śmigrodzki, który po szybkiej akcji gospodarzy wyszedł sam na sam z bramkarzem Sportisu, ale jego uderzenie było zbyt łatwe do obrony i gołkiper gości nie miał z nim większego problemu. Było to w 84. minucie meczu. Pięć minut później po akcji gości i faulu w polu karnym Tłuchowii sędzia wskazał na rzut karny. Ale karny to jeszcze nie gol i o tym pamiętał przede wszystkim bramkarz gospodarzy. Klaudiusz Kurek w świetnym stylu obronił jedenastkę.

W doliczonych 5 minutach to Tłuchowia śmiało atakowała, próbował Kieplin, ale ostatecznie wynik nie uległ już zmianie. Ambitny beniaminek w starciu z dojrzałą ekipą czwartej ligi wypadł na remis i trzeba powiedzieć, że był to wynik sprawiedliwy. Po trzech kolejkach Tłuchowia ma na koncie 4 punkty i zajmuje ósme miejsce w tabeli. W sobotę nasz zespół zagra w Serocku z szesnastym w tabeli Pomorzanie.

Tekst i fot. (ak)



Piłka nożna

Wicemistrzynie wchodzą do gry

Już wkrótce rusza IV liga kobiet z udziałem UKS Mustang Wielgie, w której w poprzednim sezonie nasz zespół zajął 2. miejsce, ustępując tylko KKP Bydgoszcz.



Nasze dziewczęta będą też rywalizować w rozgrywkach Pucharu Polski. Piłkarki UKS-u są już po okresie przygotowawczym, w którym rozegrały trzy sparingi: z KU AZS Uniwersytet Warszawski, Wisłą Płock i Wdą Str-

żak Przechowo w ubiegłą sobotę 20 sierpnia, z którą nasz zespół wygrał 5:4. Trzy bramki dla UKS-u w tym meczu zdobyła Kmieciak i dwie Dobiesz.

Już w piątek 26 sierpnia o godzinie 18.00 Mustang zmierzy się

w meczu wyjazdowym rozgrywek Pucharu Polski z Juventusem Toruń na boisku w Złotorii. Na boiska ligowe nasz zespół wraca w pierwszy weekend września. Pierwszym rywalem piłkarek z Wielgiego w meczu wyjazdo-



wym będzie Jedynka Aleksandrów Kujawski.

Dodajmy, że w tabeli kujawsko-pomorskiej czwartej ligi mamy w nadchodzącym sezonie jedynie 5 zespołów, co spowoduje rozegranie zaledwie czte-

rech meczów w rundzie, a ośmiu w sezonie. Pierwsze spotkanie na własnym boisku Mustang rozegra dopiero 17/18 września, gdy w ramach trzeciej kolejki podejmie drużynę z Przechowa.

(ak), fot. archiwum